6005
---
xxx

Mt.51 - S.II

8.VII.44 r.

Wiadomości z Krakowa.

Represje.

Aresztowanych zostało dwóch księży karmelitów bosych rzekomo za zbyt uroczyste odprawianie nabożeństwa w dniu Bożego Ciała.

-

30.VI. miały miejsce silne legitymowania w godzinach wieczornych na rogu ul.Karmelickiej i Podwale. Rozeszły się pogłoski o legitymowaniach i rewizjach osobistych robionych przez Niemki na przechodzących ulicami Polkach.

-

Aresztowano kilku Niemców na poczcie nr 2 /dworzec/ za kradzieże paczek i brak należytej nad nimi kontroli.

-

W dn.2.VII. zmobilizowane zostały 4 tys. policji niemieckiej. Ściągnięta została policja z innych terenów - podobno ze Śląska względnie ze Lwowa, pod dowództwem oficerów z Berlina. Całą noc z 2/3.VII. trwały aresztowania w całym mieście według list imiennych. Zajeżdżały auta z policją na każdą niemal ulicę, 7 - 8 policjantów niemieckich wchodziło do poszczególnych mieszkań, zabierając delikwentów, których następnie odwożono przeważnie do obozu w Woli Duchackiej, część zaś /starszych, niezdolnych do pracy ?/ do więzienia na Montelupich. Aresztowania objęły szereg grup+ oficerów rezerwy względnie nawet emerytów wojskowych, lekarzy, przedstawicieli innych wolnych zawodów, urzędników, robotników, sporo młodych chłopców, a także,po raz pierwszy w masówce tego typu - kobiety i to zarówno młode dziewczęta, jak i starsze panie, których jedynym przestępstwem politycznym mogła być paraca w instytucjach społecznych jak np. Czerwony Krzyż. Aresztowaniu niekiedy towarzyszyła rewizja, część osób skuwano, w szeregu wypadkach gdy niezastano tego, po kogo przychodzono, brano w zastępstwie innych współmieszkańców. Cyfrę przywiezionych do obozu w Woli Duchackiej określano początkowo na 900 osób /2 osoby powieszono/ - na drugi dzień udało się ustalić jedynie 457 nazwisk. Przywiezionych podzielono na trzy grupy: pierwszej /znak E na plecach/ kazano klęczeć, drugiej wypisano krzyż, trzeciej dwa krzyże na plecach. Wypuszczono pierwszego dnia około 100 osób, przeważnie złapanych na ulicy - nie z domu. - Niemcy, kierownicy urzędów oświadczyli, że nie będą interweniować o swoich pracowników, gdyż jest to sprawa polityczna. Ubezpieczalni Społecznej odpowiedziano z policji, że wszelkie starania o zwolnienie aresztowanych sześciu lekarzy Ubezpieczalni są bezcelowe. Mimo to jeden z lekarzy został zwolniony. - Po mieście rozeszły się wiadomości, rozsiewane przez Niemców, lecz powtarzane przez Polaków, że aresztowania pozostają w związku z dużą wsypą organizacyjną, czemu zresztą najoczywiściej przeczy fakt aresztowania ludzi wyraźnie wybieranych z różnych grup społecznych i zawodowych, podobnie jak to miało miejsce w Krakowie w kwietniu i czerwcu 1942 r. - Plotka głosiła również, że mają nastąpić dalsze aresztowania celem zniszczenia całej inteligencji polskiej w ciągu najbliższych dwu miesięcy. Na Kraków miał być wyznaczony kontyngent 4 tys. ludzi. - Należy zwrócić uwagę,że aresztowania objęły nie tylko tzw. inteligencję, lecz w dużej mierze i robotników /choć wśród nich w pierwszym rzędzie techników z wyższym i średnim wykształceniem/. Według dotych-

wiadomości nie objęły one chłopów. - O aresztowaniach w innych miastach i miasteczkach okręgu krakowskiego piszemy niżej, wsi aresztowania te nie dotknęły /NB za to prawie wyłącznie wieś dotyka zabieranie ludzi na roboty nad Sanem/. - W sprawie aresztowanych interweniował prezes R. Tch. i b.prez.Ronikier. Temu ostatniemu odpowiedziano, że zwolnienia będą.

-

W Krakowie aresztowano w tym samym czasie trzech gestapowców miejscowych i jednego schupo.

-

Aresztowano 2 urzędników Kripo w momencie gdy jeden z nich Gierczyński poszukiwał bez skutku w spisie aresztow. w pol.krymin.swego znajomego. Nadszedł wyższy urzędnik Niemiec i pomagał w tym poszukiwaniu, po czym skomunikował się z gestapo,gdzie odnalazł szukane nazwisko, ale dostał polecenie aresztowania Gierczyńskiego także.

-

W połowie tygodnia wypuszczono z więzienia przy ul.Montelupich wszystkich aresztowanych w dniu 24.VI. w kawiarni Kropaczkowej - z wyjątkiem samej właścicielki kawiarni, jej córki /aresztowanej później/ i p.Breyerowej.

Przygotowania wojenne.

Dn.30.VI. urzędnicy pocztowi dostali kartki, na które, w razie zbombardowania poczty, będzie się im wypłacać pensje mies.

-

Policja polska otrzymała maski gazowe.

-

Rozeszły się pogłoski, że trzecia "nowa broń" niemiecka /V3/, to będą gazy, - równocześnie jednak mówi się o fabrykacji jakichś trujących proszków

-

Urzędnicy Luftgaukommando znowu - po rocznej przerwie - odbywają próby urzędowania w maskach.

-

Urząd pracy przepracowuje oddane przed niecałym miesiącem spisy mieszkańców, zestawiając listę kobiet zatrudnionych w gospodarstwach domowych. W niektórych dzielnicach kobiety te otrzymały już wezwania do robót ziemnych. Zwalnia od tego posiadanie dzieci do lat 2, względnie przekroczenie pewnej granicy wieku /dość wysokiej/.

-

Dn.30.VI. w południe był alarm lotniczy, dn.3.VII. próba syren; dn.5.VII. próba dział pl. na Woli Justowskiej.

Napady.

Przed trzema tygodniami, w niedzielę o godz.9 rano zrabowano z Treuhandverwaltung z szafy jednej z sal 12 tys. dolarów, o których przechowywaniu w tej szafie nie wiedzieli zupełnie Polacy pracujący w tej instytucji.

-

W dniu 29.VI. po steroryzowaniu furtiana i dozorcy wywieziono dwa auta towarów /bekony itp./ własność Landwirtschaftliche Zentralstelle z magazynów w klasztorze OO.Dominikanów. /6 worków pieprzu, 7 worków ryżu, 10 work.cukru kostkow., oraz 144 połcie suszonej słoniny

Wiadomości urzędowe.

Rozpoczął się wielki proces przed sądem specjalnym niem. Schillego /sprawy artykułów farmaceutycznych i chem/.

-

Poprzedni wielki proces w Krakowie - przed miesiącem - dotyczył sprawy bezprawnego umieszczenia zakonnicy zakonu św. Alberta w zakładzie dla obłąkanych w Kobierzynie /przed wojną/. W wyniku rozprawy fizyk miejski dr Sikorski skazany został na 1 miesiąc więzienia /umorzony amnestią/ za wydanie opinii bez badania, dwie zakonnice na trzy miesiące.

Niemcy.

Niemki wyjeżdżają z Krakowa. Niemcy natomiast otrzymali polecenie wysłania z Krakowa już teraz mniej potrzebnych rzeczy.

-

Dn.5.VII. bawił w Krakowie dr Freisler prez. d. "Volksgerichtshofes" witany z wielkimi honorami przez Niemców - wieczorem przyjmowany w lokalu urzędu statyst. /Coll.Novum Univers.Jagiellońskiego/.

-

W związku z wakacjami zjeżdżają do Krakowa gromady HJ. i BDM. Od dn.6.VII. chodzą co rano po mieście orkiestry młodych chłopców.

-

Dn.7.VII. odbył się "na ogólne żądanie" powtórzony 3 wieczór muzyczny /Brahms, Liszt, Betowen/. - Dn. 8.VII. śpiewał "Mozartchor d.Berliner H.J." w sali Domu Żołnierza. - Dn.8 i 9 jest, jak głoszą afisze święto sportowe H.J. w GG. Dn.9.VII. zawody na stadionie.

-

Na miejsce afisza dwubarwnego, rozwieszanego dotąd w tramwajach /Żyd na walizce z napisem polsko-niem. "Szkoda, że nie ma wśród nas Kolumba, któryby odkrył nowy ląd gdzie nas jeszcze nie znają"/ rozwieszono w tramwajach i nakioskach podobnie wykonany afisz przedstawiający wilka w czepku "babci" z insygniami ZSRR leżącego w łóżku i "czerwonego kapturka" /z napisem "Polska"/, przyprowadzanego przez mężczyznę - Anglię, mówiącego /jak głosi napis na dole/ "Nie się nie bój babcia ci nic złego nie zrobi".

Na ul.Floriańskiej, na wystawie niem. sklepu konfekcyjnego /dawniej firma Braciejowskich/ urządzono nową wystawę antybolszewicką z cytatami z Lewi ego i Jarosławskiego po bokach obrazem ze Stalinem w środku i fotomontażami mającymi obrazować nędzę ludności w ZSRR - na pierwszym miejscu.

Dn.1 lipca przestało wychodzić pismo okresowe niem. "Flieger - Funcker - Flack", personel redakcyjny przeniesiono na Pomorze.

Wyszedł 4 numer Przełomu, który przesyłamy w załączeniu.

-

Wydział Spraw Ludn. i Opieki Społ.w rządzie GG zwrócił się do R z propozycją wyszukania uzdrowiska, w którym by R podjęła się prowadzić pensjonat dla Polaków, obliczony na 500 do 1000 osób, przy czym cena dziennego utrzymania, przy obiecanych z góry przydziałach urzędowych, miała by wynosić 5 zł od osoby.

-

W dn.8.VII. żołnierze SS w koszarach przy ul.Bernardyńskiej po raz pierwszy od początku wojny odbywali ćwiczenia z maskami gazow.

Gestapo.

Wymieniony w ub.r. na publicznej liście zdrajców Narodu Polskiego urzędnik Kripu Stefan Andrzejewski po odsiedzeniu 2-godzinnej kary na Montelupich przeszedł całkowicie na służbę Gestapo i pracuje na Pomorskiej pobierając ze Szlaku jedynie swe służbowe uposaż. Ostatnio otrzymał 60.000.- zł nagrody za wykryciu dwudziestu kilku

Żydów przy których znaleziono majątek osobisty o wartości kilkunastu milionów złotych.

Krakauer Zeitung.

Z dn.24.VI. - daje historię bractwa strzeleckiego we Lwowie oraz rozporządzenie o rejestracji weterynarzy do dn.15.VII. - z 25.VI. - opis historyczny Gdańska z Warszawą i Polską /nie cytując prac polskich na których się opiera/. - 27.VI. wyciąg ze sprawozdania Landwirtschaftliche Zentralstelle za rok 1942/43 /suma bilansowa zł 329 mil./, oraz dane o SS-ach ochotników Ukraińców i galicjan /?/. - z 28.VI. - zwiększono aparat polskich agronomów w GG przy Landwirtsch. dla porad dla włościan. - z 29.VI. - nowe rozporządzenie dla GG ogranicza możność podnoszenia cen przy sprzedaży nieruchomości itd. bez pozwolenia pisemnego ponad normy z 1.III.1944. - Dzieci polskie w Reichu dostały trzecią, niem. piątą kartę na odzież. - z 30.VI. - przez podatki i inne źródła ~~pśnxxxx~~ powiększono dochody gmin. Obecnie od roku 1944 mają się one przyczyniać do wydatków w GG, wysokość oznacza rząd GG bez możności sprzeciwu. Z dn.2.VII. - w GG było na 1.3.44 internatów niem. 39 z 28.000 dzieci. Z dn.4.VII. - W Bronowicach urządzono od roku miejski ogród warzywny na 45 ha. - Z dn.5.VII. - W Bielance zorganizowano chów owiec importowanych z Siedmiogrodu.- Z 6.VII. - Niemcy z GG pociągani są do Sonderdienstu - jest nowe rozporządzenie co do badania ~~gxm~~ rentgenologicznego gruźlicy w GG. - Z dn.7.VII. w Radomiu urządzono pokaz jak się ma gospodarzyć.- Prez. Eichholz przedstawił Frankowi wyniki nauczania, także w szkołach polskich. Zaprowadzono jednolitą szkołę, w miejsce teoretycznej nauki przejście do praktycznej. Wykończono plany dalszej rozbudowy szkół zawodowych i wyższego szkolnictwa. -

Goniec Krakowski.

Przynosi w dniu 4.VII. rozporz. z dn.7.VI. o obowiązku zgłaszania zmagazynowanych trucizn okręgowym władzom policyjnym do dn.7.VII. wraz ze spisem trucizn podlegających zgłoszeniu oraz zbożowych ziarn zatrutych. Za niezgłoszenie kara ciężkiego więzienia, dla nieniemców kara śmierci. - Oraz rozporz. o materiałach wybuchowych w GG, dla wyrobu, kupna, transportu i ładowania których oraz dokonywania wysadzeń konieczne jest pozwolenie okręgowej władzy policyjnej, które zawsze może być odwołane. Kto wie lub przypuszcza o istnieniu zmagazynowanych mat. wybuch. będących w nieprawnym posiadaniu winien niezwłocznie zawiadomić niem. władze polic. Należy również zgłaszać nieszczęśliwe wypadki przy obchodzeniu się z bronią.

W dn.5.VII. Grupa gospodarcza żeglugi śródlądowej informuje, że z racji dobrego stanu wody w Wiśle, przedsiębiorstwa korzystające w większych rozmiarach z transportów kolejowych winny w miarę możności wykorzystywać komunikację wodną.

Z dn.7.VII.: Z pobytu w Zakopanem mogą korzystać również nieniemcy o ile otrzymają pozwolenie komisarza miejskiego w Zakopanem wydawane osobom pracującym w przedsiębiorstwach ważnych pod względem wojennym, na czas ich urlopu. Przyjezdni niemogący się wykazać tym pozwoleniem przy legitymowaniu na dworcu, są poddawani karom porządkowym i pod kontrolą wydalani z Zakopanego.

Teatry - koncerty - wystawy.

Od 20-24.VI. w KTP występuje zespół baletowy pod kierown. Leona Wójcickiego, liczący 30 osób. Tłem muzycznym - utwory Straussa, Mozarta i in. Dn.19 i 20.VI. poranki teatrzyku kukiełek "Bajowe bajeczki, świerszczowe skrzypeczki". - W połowie czerwca odbył się w Miechowie koncert artystów krak. na Pol.K.O. - Dn. 24.VI. koncert R w "Błękitnej" sali Filharmonii. Program mieszany: gra fortepian. /Chopin, Liszt/, skrzypce /Mozart, Chopin, Szymanowski i in./, część wokalna /pieśni Szymanowskiego, Schuberta, Moniuszki, Rossiniego, Haydna i i./. - Od dn.28..VI. w KTP wieczory humoru "Na wesołej lwowskiej fali" z udziałem Jana Kroziñskiego. - 25.VI. wznowienie "Halki" w Filharmonii GG. - Dn.1.VII. w "Błękitnej" sali Filham. koncert wokalny z udziałem artystów krak. tenora Prządzy i barytona Choboty, przy akomp. Czyżkowej. W programie: Moniuszko, Niewiadomski, Karłowicz, Mozart, Wagner, Puccini, Verdie, Donizeti i in. - W dniach 7, 8, 9.VII. KTP zakończy tegoroczny sezon teatralny festivalem Sztuki Polskiej, w którym weźmie udział 22 artystów krak. a dochód jest przeznaczony na biednych "Caritasu". Po tej imprezie nastąpi okres 2 mies. wakacyj do 1.IX. przy czym sala teatru będzie wypożyczana na gościnne występy zespołom niezależnym od Dyrekcji Teatru. - 2.VII. rozpocznie się tournee krak.artyst. przez Jarosław, Przemyśl, Sędziszów, N.Sącz, Grybów, Limanową, N.Targ, Skawinę, Myślenice. - 5 i 6.VII. wystąpi Lucyna Szczepańska oraz Georg Scott z 22-osobowym zespołem orkiestrowym. -

Dn2.VII. odbył się doroczny popis w szkole śpiewu prof. Mściwujewskiej. Występowali uczniowie po jednym roku nauki, po kilku latach oraz dawni uczniowie m.i. Trębicki i Wolak.

Dn.9.VII. pożegnalny występ chóru Juranda na zakończenie tournee po okręgu krakowskim.

Dn.2.VII. została otwarta w Zakopanem pierwsza od 1939 r. wystawa malarzy polskich. 14 malarzy i jeden rzeźbiarz wystawili łącznie 119 prac. Otwarcia dokonali reprezentant gubernatora okr.krak. Dressel Andreas, oraz kierownik Wydz.Kultury Jaenicke.

Sport niem.

Na czele sportu niem. w GG i Krakowie stoi kpt.Schaumburg /inwalida o jednej nodze/, przed nim był Opitz /SS-man, polakożerca/. "Der Sportbeauftragte na okr.krak. i na GG. jest Martis, ma on w ręku całą administrację sportową tj. urządzanie zawodów sport., budowę placów itp. jemu również podlegają wszystkie schroniska w górach. Niemcy zajmują wszystkie place sport. z przed wojny. Wszystkie im.prezy sport. odbywają się na stadionie sport. na Błoniach, jak również w lecie zbierają się tam kluby na ćwiczenia sport. Na stadionie znajduje się basen pływacki. W zimie odbywają się ćwiczenia sport. w gmachu YMCA przy ul.Krowoderskiej, gdzie znajduje się również basen pływacki /kryty/, tam też urządza się zawody pływackie w zimie. Kluby sport.są nast.: Turn u.Sportgemeinschaft. Postsportgem., Ostbahnsportgem., SS. u.Polizei-Sportgem., Whrkreisverwaltung, Sportabteilung Forsten, L.V.-Mölder, Luftgaukommando, Nachrichtenhelferinnen, Stabshelferinnen, HJ., BDM. i cała młodzież szkolna niem. Wszystkie osoby należące do klubów muszą mieć leg.na podstawie których mają wstęp do YMCA i na stadion. Basen pływ. i tusze w bud. YMCA są dawne. Za budynkiem YMCA była parcela należąca do żyda Libana, na której w ub.r. Martis zbudował kort tenis. i kręgielnię, gdzie sekcje kręglarskie grają i ćwiczą, zaś na korcie tenis. gra bardzo mała ilość osób /np. żona Marzisa, żony generałów i innych figury. Natom. na stadionie znajduje się 12 kortów dostępnych dla szerszego ogółu. Jest tam również strzelnica w lecie /w zimie ujeści

Wiadomości z terenu.

Powiat krakowski.

Wieliczka: Aresztowano w nocy z 2/3.VII. około 27 osób m.i. drukarza znanego z sympatii dla Niemców, organistę, młodego chłopca nazwiskiem Blum, również sympatyka Niemców itp.

-

Roboty elektryfikacyjne w kopalni trwają nadal. I piętro jest gotowe, II i III są w robocie. Niektóre komory są obmurowywane i cementowane. W komorach jednego z pięter są schowane duże ilości sreber, obrusów i pościeli przywiezione przez Niemców ze wschodu, własność /sądząc ze znaków/ rodziny wojskowej polskiej. Niezrozumiałe jest dlaczego właśnie te rzeczy uważali Niemcy za nadające się do chowania w kopalni.

-

Przy robotach w kopalni pracują m.i. ludzie pobrani na roboty nad Sanem, co jest jednak wynikiem pewnych starań zainteresowanych. Jest również wśród robotników około 100 Żydów.

-

Na płn.wsch. od wejścia do kopalni na tzw. Grabówkach rozpoczęły się prace nad wykopaniem drugiego wejścia do kopalni, na wypadek zbombardowania pierwszego wejścia.

Bochnia: Aresztowania były, cyfry narazie nie znamy.

W Rzezawie koło Bochni w nocy z 15/16.VI. trzech bandytów obrabowało mieszkanie p.Wilka. Tego samego dnia aresztowano żonę miejscowego policjanta, w zastępstwie nieobecnego syna.

Skawina: Aresztowano w nocy z 2/3.VII. około 17 osób.

Myślenice:-Z wiadomości dawniejszych. - Człowiekiem zabitym w maju koło Myślenic /z odciętą głową w wojskowym mundurze pod spodem, na wierzchu w cywilu/ był Fiałkowski z Zawady. Głowa dłuższy czas leżała osobno pod swastyką. Niemcy nałożyli 40.000.- zł nagrody za dostarczenie z zabójcy żywym czy martwym.

-

W końcu maja około 100 żołnierzy niem. uciekło z Myślenic, policja wezwana natychmiast nie odnalazła ich.

-

Dn.2.VII. wyjechał transport robotników nad San.

-

Około 11.VI. do Myślenic przyjechało czterech gestapowców w cywilu - wezwali policję niemiecką miejscową i wraz z nią udali się do Magistratu, wezwali burmistrza Wagę i sekretarza, zażądali teki z kartami meldunkowymi, i rozpuściwszy urzędników, zostali sami w biurze aby przeglądać meldunki /podobnie było w innych gminach/.

-

W dn.21.VI. policja przeprowadziła rewizję w garażu należącym do fabrykanta Wójcika - rewizja miała dać pewne rezultaty, przedmioty jednak zabrane miały rzekomo należeć do Hołuja, aresztowanego i skazanego już na śmierć uprzednio. Wójcika policja nie zastała w dwa dni po tym gdy się pokazał, po uprzednim zapewnieniu ze strony policji, że sprawa jest wyjaśniona, został natychmiast aresztowany.

Dn.28.VI. w Brzączowicach zabito żandarma niemieckiego.

Dn.29.VI. uciekło 4 kałmuków z warsztatów w Myślenicach. W związku z obu powyższymi faktami miały miejsce legitymowania w Myśleni-

cach w dniu 29..VI. W dn.30.VI. aresztowano w autobusie jadącym z Krakowa do Myślenic żydówkę i jej męża, rzekomo komunistę.

-

W ostatnich dniach nauczyciele otrzymali nową serię listów z Biulet.Małop. z dopiskiem "podaj dalej", co uważane jest za prowokację niem.

-

W nocy z 2/3.VII. aresztowano w Myślenicach i okolicy około 30 osób. W Libertowie aresztowano 3 osoby, z czego jedną /pochodzenia żydowskiego/ odrazu zastrzelono.

Sułkowice: aresztowano z 2/3.VII. około 10 osób, wszyscy nauczyciele szkoły ślusarskiej. Jednego z nauczycieli tej szkoły mieszkającego w karczmie w Krzywaczce nie zastano w domu.

W Krzywaczce, Woli Radziszowskiej i Sułkowicach szereg miejscowych dziewcząt utrzymuje stosunki z żołnierzami niemieckimi - akcja piętnująca tego rodzaju postępowanie w toku.

Powiat tarnowski.

Żabno: budowane przez całą zimę przy pomocy miejscowej ludności baraki dla wojska są obecnie w szybkim tempie rozbierane i wywożone.

Jurków: na kościele i na domu sołtysa rozlepiono ulotki wzywające ludność do niezgłaszania się na roboty nad Sanem i nie oddawania bydła na kontyngent.

Powiat dębicki.

W Mielcu aresztowano z 2/3 lipca jedenaście osób.

Powiat rzeszowski.

W Strzyżowie z 5/6.VII. aresztowano około dwadzieścia osób - w chwili kiedy policja przewoziła autem aresztowanych, rzucono przed maszynę granat. Auto zatrzymało się a konwój wyskoczywszy zaczął wycofywać się rowem. Wówczas otworzono na niego ogień karabinowy, za wyjątkiem trzech ludzi, cały konwój zginął. Więźniowie rozkuci uszli do lasu. Tym czasem powiadomiona policja wezwała na pomoc wojsko i czekała na nie w umówionym miejscu - wojsko się spóźniło dywersanci w trakcie tego wykończyli cały oddział policji, tak że wojsko zastało już tylko trupy, które zabrano na wozy i odjechano. Represyj na razie jeszcze nie było, niemniej przerażona ludność Strzyżowa masowo uszła do lasu.

Powiat miechowski.

W nocy z dn.2/3.VII. przyjechało do Skały gestapo i aresztowało Kluskę - w swoim czasie już jego braci rozstrzelano i on sam od dłuższego czasu ukrywał się, to była pierwsza noc, którą spędził w domu. Około 10 rano auto z więźniem i konwojem wyjechało szosą na Wolbrom, na 6-tym mniej więcej km, najechawszy na zamaskowaną deskę z gwoździami było zmuszone zatrzymać się. W tej samej chwili ukryci strzelcy dali serię strzałów. W przebiegu obopólnej wymiany strzałów zginął jeden z konwojentów, jeden został ranny, również zginął jeden członek oddziału napadającego, którego następnie rozpoznano jako mieszkańca Skały. Kluska natomiast został odbity, jego rodzina w porę powiadomiona zniknęła, natomiast reszta konwoju wróciła do Skały i aresztowała tam żonę i szwagierkę zabitego. Na wieść o zajściu, w Skale powstała panika, wszyscy mężczyźni opuścili miasteczko. Wieczorem 4.VII. przyjechała do Skały ekspedycja karna, rezultat jej działalności jeszcze nie jest znany, gdyż ludzie boją zbliżyć się do Skały.

W dniu 4.VII. aresztowano w Miechowie około 10 osób, przeważnie oficerów rezerwy m.i. zaaresztowano Jana Popiela przewodniczącego PKO i Saskiego z Paradowa.

-

Między 26 a 30.VI. aresztowano na terenie powiatu szereg aptekarzy m.i. w Żarnowcu i Słomnikach. Aresztowania te łączą się z rzekomym znalezieniem na tym terenie środków farmaceutycznych a mających jakoby pochodzić z Pharmy w Krakowie.

-

W ostatnich dniach została wywieszona w Miechowie lista śmierci obejmująca 11 nazwisk, na liście tej znajduje się już wyżej wymieniony aptekarz z Żarnowca.

-

W b.tyg. /tj. ok.4-8/ zlikwidowano w gminie Cianowice czterech konfidentów, miano przy tym zniszczyć papiery w gminie.

W Sułoszowej w tym samym czasie zabito dwóch konfidentów.

W tej chwili krąży pogłoska nie sprawdzona jeszcze, o napadzie na "Mutterheim" w Ojcowie.

Około wtorku tj.4 bm. zrzucono między Sędziszowem a Miechowem duży desant sowiecki - coś ok.50 ludzi z bronią maszynową i planami, ma to być sztab mający objąć dowództwo nad oddziałami komunistycznymi. W obecnej chwili masę kałmuków z bronią w ręku ucieka do lasu.

Na terenie całego powiatu jest atmosfera mocno podminowana z jednej strony silna akcja terrorystyczna policyjna, z drugiej strony wzmożone ruchy band komunistycznych /Sędziszów-Korczyce/, na koniec bardzo silne ruchy oddziałów AK. W Starostwie w Miechowie paru urzędników Niemców wymówiło się od wyjazdu w teren ze względu na bezpieczeństwo osobiste, za co zawieszono ich w urzędowaniu.

Powiat nowotarski.

W dn.3.VII. o godz.7.30 wysadzono z pociągu Kraków-Zakopane na stacji Maków Podhalański wszystkich pasażerów Polaków i zabrano ich. Prócz tego miały miejsce aresztowania w Makowie m i okolicy - ogółem około 200 osób, z czego duża część ze wsi Zawoja pod Babią Górą.

Dn.7.VII. toczyła się bitwa na linii Szczawnica-Krościenko między dywersantami a policją. Straty są podobno duże po obu stronach. Z Krakowa miało pojechać, według pogłosek, na odsiecz 2.000 policji, przed której przyjazdem dywersanci wycofali się w góry.

Powiat nowosądecki.

Jaworzyna k.Krynicy w ciągu czerwca miało miejsce starcie AK z Niemcami przy przewadze Niemców. Z pomocą AK przyszedł oddział bolszewików około 35 osób, zorganizowany bardzo dobrze, świetnie uzbrojony i Niemców rozbił.

Kamienica k.Limanowej - w drugiej połowie czerwca karna ekspedycja Niemców i Ukraińców. 7 osób zabitych, 4 ranne. Była to zemsta Niemców za pomoc wsi dla AK. Dowodzący ekspedycją gestapowiec Domański kazał chłopom złożyć uroczyste przyrzeczenie, że nikt bandom pomagać nie będzie, ani żywnością, ani noclegiem. - W gminie Kamienica stale przebywa 35-ciu żołnierzy niemieckich;przy zbliżaniu się karnej ekspedycji nastąpiła wskutek nieporozumienia strzelanine między Niemcami, bez strat.

Jazowsko dn.17.VI. AK zabiło gestapowca Sikorę.

Limanowa W związku z zabiciem przez pol.polską ukrywających się tam Weinbrennera i Tomasika aresztowano około 50 osób z Limanowej i Siekierczyny.

Czarny Potok - doszło do strzelaniny między AK i miejscowymi ukraińcami w związku z rekwizycją świni przez AK.

Nowy Sącz - W nocy z dn.2/3.VII. aresztowano 18 osób m.i. inspektor Tierzuchtamt-u Stankiewicz podof.rezerwy, agronom Czajkowski i inni. W Tymbarku aresztowano około 50 osób /trzy auta/ m.i. sołtys Matkulig, inż. Marek, inż. Macko, weterynarz Kamiński, właściciel owocarni Kamiński Adam, organista Kolarz z Rybia, Miśkowiec, Pachowicz Jan, Kruczyński, Szelnar, Lachs z Wilkowiska, Sobczak z żoną na Zamieściu i wielu innych m.i. ze wsi Stopnice. Część osób mających być aresztowanymi zdążyło na czas uciec. Akcją kieruje żandarm niem. Müller. Liczne aresztowania też w Dobrej, Limanowej i całej okolicy. W Mszanie Dolnej aresztowany Kroczek.

Tymbark - Na Podłopieniu znaleziono zabitego człowieka. - Około 2.VII. w Wilkowisku koło Tymbarku zabity policjant Karaś. - Na linii kolej. Tymbark-Łososina zabity Bahnschutz przez zamachowców z AK.

Nowy Sącz - Dn.3.VII. starosta urządził zebranie na które zaprosił też przedstawicieli Pol.K.O. Przemawiał do Polaków w duchu ugodowym, powoływał się na braterstwo broni z ekswojskowymi austriackimi, dopytywał się dlaczego ludzie nie chcą jechać na roboty do Rzeszy a informacje o nieudzielaniu urlopów, złym traktowaniu itp. przyjmował jako "niemożliwe"

Niedźwiedź. Sołtysi gromad tej gminy otrzymali do ogłoszenia w dniu 2.VII. 1944 r. zawiadomienie z dn.29.VI. o konieczności dostawy w lipcu większego kontyngentu mleka pod karą. /egzemplarz w załączeniu/.

Nowy Sącz - W pocz.VII. wywieszono listę z 30.VI. zawiadam.o rozstrzelaniu 20 osób za uprowadz. sierż.pol.pol.J.Krawczyńskiego i kaprala pol.pol.J.Płachty;20 osób za zamord.Niemca Hansa Sikory w Jazowsku; 21 osób za napad na patrol polic.koło Tymbarku /17.VI./ zranienie nadwachmistrza żand.A.Weissa i zamordow.gł.wachmistrza żand.A.Riedekmaiera koło Rożnowa /21.VI./ - wszystkie z poprzednich list. Nowo-skazanych wylicz.21 z czego 1 S.Tomasiko z Łomnicy rozstrzel.

Dalsze nazwiska tej listy są: 2/ Andrzej Pierzga z Barcic, 3/ Michał Kroczek ze Siekierczyny, 4/ Stefan Olszowski z Limanowej, 5/ Józef Ociepka ze Siekierczyny, 6/ Antoni Surma z Limanowej, 7/ Jan Puch ze Starej Wsi, 8/ Stanisław Tokarczyk ze Siekierczyny, 9/ Wojciech Kołodziej z Tylmanowej, 10/ Antoni Wałkowski z Obidzy, 11/ Józef Niemiec z Limanowej, 12/ Wojciech Ociepka z Lipowego, 13/ Jan Zoń z Limanowej-Podgórze, 14/ Wilhelm Polak ze Sowlin, 15/ Stanisław Matras z Kamionki Małej, 16/ Antoni Rusin z Limanowej, 17/ Kazimierz Malak z Kempen, 18/ Władysław Wróbel ze Siekierczyny, 19/ Wojciech Frączek z Pisarzowej, 20/ Jan Stanisław Rusin z Limanowej, 21/ Józef Szmeredow z Laskowej-Dwór. /Oryginalna lista w załączeniu/.

Powiat krośnieński.

Około 3 bm. na terenie powiatu miały miejsce duże aresztowania - liczbę aresztowanych w terenie /bez miasta/ obliczają na 90 osób, w tym aresztowano paru ziemian wraz z żonami.

Powiat jarosławski.

Z dnia 3/4.VII. aresztowano w mieście Jarosławiu 40 osób, głównie młodzieży. Dwóch chłopców, którzy starali się uciec w chwili aresztowania /nazwisko Proźba/ zastrzelono na ulicy. Pięciu młodych chłopców ujęto w ogrodzie w altanie z bronią w ręku.

Również aresztowania miały miejsce w Rudniku, gdzie zaaresztowano około 40 osób.

To samo jakoby miało mieć miejsce w Przeworsku.

Co się tyczy sprawy ukraińskiej to na terenie całego powiatu jest silne podniecenie ludności i coraz liczniejsze są wypadki likwidowania prowodyrów ukraińskich. Między innymi zastrzelono lekarza Ukraińca w Jarosławiu i szereg nauczycieli. Władze miejscowe jak dotąd nie reagują zupełnie na te wypadki. Rzekomo nawet miano wyrzucić delegację ukraińską, gdy przyszła ze skargami.

Z miasta Jarosławia ewakuowano wszystkie szkoły niemieckie.

W dniu 1.VII. Kreislandwirt na zebraniu zwracał się do ziemian, by zawczasu, kto chce, przygotował się na swoją rękę do zabezpieczenia inwentarza i ewentualnej ewakuacji.

Nad Sanem w dalszym ciągu prowadzone są prace fortyfikacyjne /rowy, bunkry etc./.

W Jodłowej gm.Próchnik jest obóz zamknięty dla pracujących przy fortyfikacjach. Jest tam około 600 osób, prawdopodobnie więźniowie. Stan zdrowotny fatalny, większość chora na gruźlicę.

Z poza terenu.

Ze Złoczowa wyjechało kilku Ukraińców wykonawców wyroków na Polakach. Nazwiska ich m.i. są: Bruch, Kupczyk i Dubno. Wyżej wymienieni udali się do Niedźwiedzia, pow.Nowy Sącz, część ich miała jakoby zamieszkać u Tomasza Wrońskiego. Nie jest wykluczone, że ludzie ci posiadają papiery polskie.

Zmarł w Monachium znany hellenista, prof.uniw.warsz.Tadeusz Zieliński, w wieku lat 80 kilku. Wyjechał on z Warszawy w czasie wojny do syna, przebywającego stale w Monachium. Córka prof. Zielińskiego, wraz z wnuczką, półkrwi Japonką mieszka obecnie w Japonii, gdzie pracuje jako lekarka. 2)

Wiadomości gospodarcze.

Na powiat krakowski, myślenicki i wadowicki przyznano 70-80 krów wysokiego gatunku dla naucz.mających przynajmniej 1 morg pola. Cena krów około 300.- zł., mają one być dane na własność /?!/ z tym, że połowa mleka ma iść na kontyngent, nawóz zaś na ogródek szkolny. W przyszłości ma być również przydział kóz.

Załączniki

1/ Tygodnik p.
2/ "Przełom" nr 4
3/ artykuł ukraiński z "Idea i czyn" nr 1/1944
4/ ulotka ukraińska
5/ ogłoszenie gm.Niedźwiedź
6/ lista śmierci z N.Sącza.